Poczta Kraków Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 8 Warszawa-Działdowo, dnia 22 grudnia 1929 r. Nr. 51.

GAZETA MAZURSKA

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM MAZUR EWANGELICKICH.

Wszystkim Czytelnikom i Przyjaciołom naszej Gazety zasyłamy serdeczne życzenia wesołych i błogosławionych świąt Bożego Narodzenia

Redakcja.

Pieśń na Boże Narodzenie.

Noc ciemna kryje oblicze ziemi,
Osłania ludy zmrokami swemi,
Więc śpią bezpiecznie, nie widząc toni,
Czyż od zagłady ich kto obroni?
  Lecz śród tej nocy obłędu, winy,
  Co ogarnęła wszech ziem krainy,
  Wstępuje dziecię w ten świat: Syn Boży,
  Niosąc dla niego blask nowej zorzy.
Jak słońce wschodzi! Noc pierzcha ciemna,
Gdziekolwiek o Nim brzmi wieść przyjemna,
I nowem światłem drga nowe życie
Niewinne, piękne, jak owo dziecię.
  Z przeszłością przyszłość On nam oświeca,
  On w sercach wiary rozkosze wznieca,
  Prowadzi wiernie po życia drodze,
  Uświęca radość, ratuje w trwodze.
I cóż mię teraz przygnębić może,
Gdy mam w Jezusie dziedzictwo Boże?
Niech wszystkie piekieł zagrożą ciemnie,
Miłości Bożej nie zgaszą we mnie.

Ks. J. G.

„Po wszystkie dni żywota naszego".

Łukasz 1, 75.

W pięknej pieśni nabożnej Zacharjasz przepowiada spełnienie chwalebnej przyszłości, jaką Chrystus miał obdarzyć ludzkość, a do której przygotować ją miał Jan Chrzciciel, poprzednik Zbawiciela. Jedną ze znamiennych cech tej bliskiej przyszłości była pewność, że za pośrednictwem Jezusa Chrystusa ludzie odtąd mieli się zbliżyć do Boga bez żadnej obawy aby służyć Ojcu niebieskiemu w świętobliwości i sprawiedliwości po wszystkie dni żywota; a ta służba Boża nie miała być ograniczona do niektórych dni i niektórych ludzi. Zachowujemy dotychczas pojęcie starego przymierza, wyobrażając sobie, że świętobliwość jest przywilejem niektórych osobistości wyższego ducha, i że dla ogółu chrześcijan wystarcza być świątobliwym w niedzielę. Ten szkodliwy błąd wytwarza rozdźwięk w naszem życiu, powinniśmy przeto usunąć go, starając się na wzór Chrystusa spędzać dzień każdy w świątobliwości i czystości.

Szopka polska.

Szopki należą do najstarożytniejszych zabytków przeszłości. Starożytne szopki, o których mamy wiadomości, przedstawiały rodzaj odkrytego domu, w głębi którego widać było stajenkę ubogą, w żłobie narodzone Dzieciątko Jezus, a przy Nim stojących: Matkę Bożą i świętego Józefa; u nóg zaś ich klęczącego wołu i osła. Aniołowie unosili się nad tym żłobem, u pułapu jaśniały gwiazdy. Przód tego domu był niezajęty, i na nim dopiero ukazywały się postacie bardziej ziemskie, należące do widowiska szopki. Najpierw dwaj pasterze, z których jeden wierszowaną przemową wita zebranych widzów, opowiadali sobie wzajemnie o pojawionym się cudzie przy urodzeniu Chrystusa. Odśpiewawszy kantyczkę tejże treści, ustępowali ze sceny, a w ich miejsce ukazywały się wspaniałe postacie Trzech Królów na koniach i z wielbłądami, otoczone licznym orszakiem, królowie składają swoje dary bogate u stóp Jezusa, na znak hołdu i powitania Zbawiciela świata. Po nich występował groźny król Herod, który powziąwszy wiadomość o urodzeniu się cudownego Dzieciątka, co ma zająć tron jego, rozkazuje wodzowi swemu, ażeby wszystkie urodzone dnia tego niemowlęta w pień wycięte zostały. Polecenie spełniono, ale w tej rzezi niewiniątek ginie nowonarodzony syn samego Heroda. Król w rozpaczy przywołuje śmierć, ażeby skróciła mu żal i cierpienie z powodu zgonu jedynaka. Przywołane widmo, złożone z białych, nagich kości, z czaszką trupią, staje, dzierżąc w ręku straszną kosę. Przestraszony Herod żebrze litości, ale śmierć jest nieubłagana, i nie zważając na prośby klęczącego u nóg jej w pokornej postaci, a niedawno tak dumnego Heroda, ścina mu głowę. Wtedy wybiegał czarny djabeł z okrzykiem i śmiechem radosnym: porywał królewskie zwłoki, zarzucał na plecy i unosił do piekła.

Taką była jedynie w całości swej pierwotna szopka, jak ją jeszcze widzimy w końcu XVI-go wieku, zakończona odśpiewaniem kolędy i zapowiedzią wesołych zapust. Z tego widzimy, że szopka dawna miała wszystkie cechy właściwe pobożnemu djalogowi, który podania religijne przedstawiał sposobem scenicznym, a przez to więcej wymownym na umysł i serce pełne prostoty i głębokiej wiary.

Na początku XVIII-go wieku widzimy wprowadzone nowe postacie do szopki dawniej nieznane. Tak, naprzykład, występuje czarownica, masło robiąca, której djabeł w tej pracy dopomaga, dalej Żyd z Żydówką, Słowak z olejkami pod nazwą Węgra, wreszcie słynna Magdalena wraz z gronem tańczących krakowiaków. Na zakończenie wychodził zawsze dzia-

dek z brodą siwą i torbą, prosząc zebranych widzów o datek; z tą różnicą, że w końcu XVI-go wieku miejsce jego często zastępował pątnik, czyli pielgrzym, który, opowiedziawszy cuda o Świętej Ziemi jak zwiedzał Betleem, Golgotę i Jeruzalem, wyciągał na długiej lasce tykwę z workiem, w który wkładano drobne dary.

Za czasów króla polskiego, Jana Sobieskiego, wprowadzono inne jeszcze postacie do szopki, a które po wszystkich dworach ziemian polskich, pałacach i zamkach panów, jak i po główniejszych miastach ówczesnej Rzeczypospolitej z radością powitane zostały.

Po oddanym hołdzie przez Trzech Króli, gdy ci zatrzymywali się celem złożenia darów przy żłobku, trąby wojenne i muzyka niespodzianie słyszeć się dawały i ukazywał się najpierw hussarz w pełnej zbroi z proporcem; za nim, otoczony wojownikami, konno wjeżdżał król Jan III-ci, który w przemowie wierszowanej odzywał się do Trzech Króli, ażeby ustąpili mu pola, bo jako hetman najwyższy chrześcijańskiego rycerstwa, po strasznym, a dwukrotnym pogromie całej potęgi ottomańskiej, raz pod Chocimem (w roku 1673), gdy miał tylko buławę wielką, drugi raz pod Wiedniem (w roku 1683) już jako król panujący,—przybywa złożyć pokłon Dzieciątku Jezus, a Zbawicielowi świata i prosić o błogosławieństwo na dalszą przyszłość i wyprawy rycerskie w obronie Krzyża Chrystusowego. Trzej Królowie ustępowali z szopki, a Jan III-ci z chórem orszaku swego intonował pieśń: „O gospodzie uwielbiona", która była tak ulubioną wielkiemu wodzowi Stefanowi Czarnieckiemu, i tak znaną w jego chorągwiach. Poczem cała drużyna królewska uroczystym marszem przesuwała się przez szopkę.

Tego rodzaju dodatek do dawnego widowiska zdaje się, że wyszedł z dworu króla Sobieskiego, po powrocie z oswobodzonego Wiednia, współczesny bowiem historyk mówi, że: „Takie szopki, jakie się ukazały w Gody 1683 roku w Warszawie, zaraz widziano w Krakowie, we Lwowie, w Poznaniu i po wielu innych większych miastach, a w każdym dworze czekano na nie, jak kania dżdżu".

Szopka polska zachowała do naszych czasów pierwotną myśl i typowe postacie, ale tylko na prowincji, po mniejszych miasteczkach. W Warszawie bowiem i w innych większych miastach od lat kilkunastu traci coraz więcej właściwy sobie charakter. Wprowadzono do niej kurtynę i dekoracje, oraz różne osoby ze sztuk teatralnych, nieznane dawniej w zakresie szopkowego widowiska.

Szopki wiejskie zachowały całą prostotę XVII-go wieku, ale z pewnemi zmianami, stosownie do okolic kraju. Zawsze w nich żłobek z Dzieciątkiem Jezus, Bogarodzica ze świętym Józefem, wół i osioł klęczący: czarownica, robiąca masło, której djabeł wyjada śmietanę, król Herod, śmierć i djabeł, oraz Żydzi, Węgier i parobczaki wiejskie z dziewczętami zapełniają widowisko. W krakowskich szopkach występuje jeszcze wysmukły góral z niedźwiedziem, jak w innych stronach cygan, także wiodący niedźwiedzia na łańcuchu. Po wsiach szopki ukazują się od świętego Szczepana, to jest: w drugi dzień Bożego Narodzenia, czyli Gód. Dzień ten jest jednym z najważniejszych w życiu sielskiem. Chłopcy wiejscy chodzą z szopkami tylko do drugiego lutego, czyli do uroczystości Oczyszczenia Marji Panny. Po miastach ukazują się jeszcze przez cały ciąg zapust aż do Popielca.

Według K. Wł. Wójcickiego.

List do Redakcji.

Szanowna Redakcjo!

Przybyszów (pow. kępiński, woj. Poznańskie).

W Nr. 49 Gazety, jak sobie Czytelnicy przypominają, był list, napisany przez p. P—a w sprawie rozsprzedawania kalendarzy, udziału ludności Pawłowa w uroczystościach i że w Pawłowie widowiska się nie udawają. Dziwnem to jest! Gdzie wina leży, nie jest mi wiadomem. O ile miejscowi sobie tego wytłumaczyć nie mogą, — co za korzyść z tego mają Czytelnicy z poza Pawłowa? Zwykle tak bywa, że każde działanie -- znajduje przeciwdziałanie. Na co zda się napiętnowanie? Gdyby wszyscy p. p. nauczyciele tak postępowali, jak to p. P—a rozumie, to w przyszłym roku chyba ani jednego kalendarza nauczyciel w Pawłowie nie sprzeda. Kalendarz ten sam sobie drogę toruje. Kultura polska sama swoje zrobi, nie potrzebuje napiętnowania, a tylko cichej, spokojnej pracy, bez zbytniego rozgłosu. Napróżno denerwuje się p. P—a. Co zaś do zabaw i widowisk, to nie każdy na taki pokarm czeka.

Z poważaniem *Ferdynand Szolc.*

Sprawy polityczne.

Polska. Pan Prezydent odbył na Zamku w Warszawie konferencję z p. marszałkiem Daszyńskim oraz przywódcami stronnictw. Jest nadzieja, że przesilenie rządowe nie potrwa długo. Do nowego Rządu wejdą niektórzy z ministrów, którzy należeli do poprzedniego rządu.

— Rozeszła się wieść, że P. Marszałek Piłsudski zaniemógł. Jest to plotka, gdyż stan zdrowia p. Marszałka jest zadawalający.

Niemcy. Rokowania o zawarcie traktatu handlowego polsko-niemieckiego posunęły się o tyie, że tekst małego traktatu jest już gotowy, z wyjątkiem punktów, dotyczących trzody chlewnej. Niemcy nie chcieliby dopuścić dowozu trzody do Niemiec. Możliwe, że z tego powodu i nie dojdzie do porozumienia.

— Przesilenie gabinetowe trwa w dalszym ciągu.

— Na zjeździe partji konserwatystów zapowiedziano, że walka przeciwko republice prowadzona będzie nadal z niepowstrzymaną siłą.

Francja. W parlamencie toczą się gorące i gwałtowne dyskusje nad budżetem wojskowym.

Austrja. Uchwalona została nowa konstytucja. Mimo to, walki partyjne trwają, a nawet wzmagają się.

Anglja. Bazrobocie wzrasta; w Anglji liczba bezrobotnych przekroczyła jeden miljon trzysta tysięcy.

Grecja. Rząd Venizelosa podał się do dymisji. Przesilenie trwa.

Rosja Sowiecka. Wobec braku surowca, zarządzono konfiskatę wszystkich nagrobków żelaznych po cmentarzach na rzecz skarbu. Żelaznych nagrobków jest dużo, bo od czasów rewolucji brak marmuru i innych kamieni na nagrobki, wznoszono więc pomniki żelazne.

Chiny. Wybuchła znów rewolucja. Powstańcy idą na miasto Kanton, stolicę obecnego rządu.



Uroczystość narodowa w Warszawie, dnia 11 listopada r. b. Pan Marszałek Piłsudski na trybunie, urządzonej pod pomnikiem Księcia Józefa Poniatowskiego.

RZECZY CIEKAWE.

Domy ze szkła. Wielka wystawa w Chicago, w Ameryce, która się odbędzie w roku 1933, odbędzie się pod znakiem domów ze szkła. Ale chodzi tu nietylko o hale szklane dla celów wystawowych, lecz również o zwyczajne domy mieszkalne, zrobione ze szkła. Sądząc z obecnych planów, domy szklane będą za kilka lat zupełnie naturalnem zjawiskiem w Ameryce. Domy te będą wytwarzane fabrycznie, sprzedawane na zamówienie z katalogu i w przeciągu 48 godzin dostarczane w samochodach ciężarowych odbiorcom. Konstrukcja ich odbywać się będzie serjami, podobnie, jak przy fabrykacji samochodowej. Domy te, ukończone w wielkich fabrykach, będą potem czekać na składzie, dopóki nie odeśle się ich kupującemu. Architekt Blouke, zwolennik tych szklanych domów, twierdzi, że wszystkie stawiane im zarzuty są bezpodstawnę. Domy te będzie można z łatwością ogrzewać, gdyż otrzymują podwójne ściany, pomiędzy któremi znajdować się będzie pokład powietrza, który zapewni w lecie chłód, a w zimie ciepło. Przy tego rodzaju konstrukcji jest ogrzewanie bardzo łatwe i tanie, gdyż te same urządzenia elektryczne, które służą do oświetlenia, będą służyły i do ogrzewania. Dom taki będzie już urządzony, a większa część urządzenia będzie w nim wbudowana. Ruchomych mebli będzie jak najmniej, ażeby nie ucierpiały podczas transportowania domu z fabryki do właściciela. Zalety domów szklanych polegają z jednej strony na udoskonalonej higjenie, z drugiej zaś strony na niskich kosztach kupna i utrzymania. Nowoczesny dom ze szkła będzie o 58 procent tańszy od każdego innego domu tej samej wielkości.

Z kraju i ze świata.

Działdowo. Umorzenie sprawy karnej przeciwko redaktorce Gazety Mazurskiej i ks. pastorowi Switalskiemu. Pewne zwroty, użyte przez ks. pastora Świtalskiego w kazaniu, wygłoszonem w dniu Reformacji, a drukowanem w Nr. 46 naszej Gazety, wywołały wielkie obu-zenie w niektórych sferach działdowskiego społeczeństwa katolickiego Sprawa przeciwko redaktorce i autorowi skierowana została do Prokuratury Sądu Okręgowego w Brodnicy. W dniu 9 grudnia nadeszło do Redakcji następujące pismo:

Brodnica, dnia 6 grudnia 1929 r.

Prokuratura Sądu Okręgowego w Toruniu.
Oddział Zamiejscowy w Brodnicy.
IJ. 269/29.

Do Pani Emilji Sukertowej
w Warszawie.

Umarzam dalsze dochodzenie przeciwko E. Sukertowej i ks. Switalskiemu o występek z § 166 K. K. karnego dla braku znamion czynu przestępnego, albowiem artykuł „Kazanie“ w treści swej ogranicza się do krytyki stosunków, panujących w średnich wiekach w kościele katolickim.

Prokurator Sądu Okręgowego w Toruniu.
Podprokurator Oddziału Zamiejscowego w Brodnicy.
(—) podpis nieczytelny.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. W dniu 4 b.m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którem było obecnych 13 radnych. Rada przyjęła do wiadomości zamknięcie rachunków Kasy Miejskiej za pażdziernik r. b., której remanent wynosił 4829.24 zł. Rada zatwierdziła regulamin gminy Komisji Opieki Społecznej. Miasto podzielone jest na dwa obwody opiekunów społecznych. Jednym opiekunem jest p. Zawistowski, drugim p. Chyliński. Dla opiekunów tych Rada uchwaliła instrukcję, według której opiekunowie mają obowiązek przyjmować interesantów 2 razy tygodniowo po 2 godziny. Rada skreśliła paragraf 18 regulaminu, który pozwalał na ubój rytualny, wychodząc z założenia, że ubój ten sprawia zwierzętom wielkie męczarnie, a to potępiane jest przez olbrzymią większość obywateli Państwa. Dla kilku rodzin wyznania mojżeszowego ubój taki może być przeprowadzany, naprzykład, w Mławie. Ubój będzie się odbywał w poniedziałki, środy, piątki i w soboty w nagłych wypadkach przed południem od g. 9 do 11. Uchwalono, że psom i dzieciom poniżej lat 14, chociażby te ostatnie znajdowały się w towarzystwie osób dorosłych, wstęp na teren rzeźni jest wzbroniony. Sprawę uzyskania długoterminowej pożyczki zagranicznej Rada zwróciła Magistratowi celem przedłożenia konkretnych wniosków. Najlepiej prosperującem przedsiębiorstwem miejskiem jest rzeźnia, która przyniosła trzykrotnie wyższy dochód od dochodu, przewidzianego budżetem. P. burmistrz podał do wiadomości, że koszta remontu domów oficerskich na wprost koszar wynoszą 31,219,30 zł., że zatem Magistrat pracował w ramach uchwalonego na ten cel budżetu. Władze wojskowe mają podobno zamiar dom, zajęty obecnie przez oficerów, nabyć za 95,000 złotych.

Wybory do Sejmiku Powiatowego odbędą się w pierwszą niedzielę stycznia 1930 roku

Z Muzeum Mazurskiego. Z okazji dziesięciolecia Zrzeszenia Ewangelików Polaków, Muzeum Mazurskie otrzymało od Zarządu tego Zrzeszenia szereg ciekawych dokumentów, między innemi list, adresowany do Zrzeszenia z własnoręcznym podpisem pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, ś. p. Gabrjela Narutowicza.

Sprostowanie. W drukowanym w numerze 50-ym Gazety naszej artykule p. t.: „10-letnia rocznica Zrzeszenia Ewangelików Polaków“, w końcu drugiej szpalty, w 56-ym wierszu powinno brzmieć: „Przy pomocy Komitetu Grunwaldzkiego we Lwowie oraz Komitetu w Działdowie powstało Muzeum Mazurskie“.

Pierwszy honorowy obywatel w Działdowie. W dowód zasług, położonych dla miasta przez długoletniego członka Rady Miejskiej, od kilku lat prezesa, p. Alfreda Wellengera, Rada Miejska uchwaliła nadać p. Wellengerowi godność honorowego obywatela miasta Działdowa.

Budowa hali, wznieslonej przy ulicy Nowej, w najbliższych dniach zostanie ostatecznie ukończona. Niebawem przeniesione zostaną do tego budynku warsztaty Szkoły Rzemieślniczej.

Nieostrożność. Dn. 5 b.m. o godzinie 4 rano przybyło z Lidzbarka do Działdowa auto ciężarowe. Szofer widocznie był w stanie nietrzeźwym, gdyż nie stanął przed zamkniętemi barjerami i z całą siłą w nie uderzył, łamiąc takowe, poczem zbiegł. O wypadku zawiadomiono stację kolejową w Iłowie z prośbą o stwierdzenio tożsamości szofera. Wówczas w Iłowie spuszczono barjery, przed któremi musiał stanąć i tam stwierdzono, że auto miało Nr. 64422 i literę W., a szofer podał nazwisko Staszewski z Ciechanowa. Nie minie go kara.

Z powiatu działdowskiego.

Uzdowo. W nocy z dnia 1 na 2 b. m. straż graniczna przytrzymała powracającego z Niemiec drogą nielegalną robotnika Wiecherta z Działdowa, któremu odebrała 10 paczek tytoniu zagranicznego. W. będzie odpowiadał za przemyt i nielegalne przekroczenie granicy.

Pierławka. Przed kilkunastoma dniami skradziono p. A. Jebramowi kilka kur. Jako sprawcę kradzieży policja ujęła robotnika Władysława Teskę z Rutkowic, który ma na sumieniu inne jeszcze kradzieże. T. przez kilka dni ukrywał się przed policją,

Z Województwa Poznańskiego.

Ostrzeszów. Młodzież ewangelicka Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Ostrzeszowie pragnęła uczcić pamięć zmarłego tragicznie przed 7-miu laty pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ś. p. Narutowicza, przez odprawienie żałobnego nabożeństwa szkolnego w miejscowym kościele ewangelickim. W tym celu prefekt Seminarjum, ks. pastor Tyc. zwrócił się do pastora Vochta z prośbą, aby na dzień 3 grudnia r. b. odstąpił na ten cel kościół (każdej niedzieli w kościele ewangelickim odbywają się nabożeństwa szkolne dla młodzieży seminaryjnej). Pastor Vocht przyrzekł ustnie, później jednak przesłał pismo do prefekta Seminarjum, w którem powiadomił go, że „na podstawie uchwały rady kościelnej“ (przyp rada kościelna wcale nie była zwołana w swoim komplecie!), kościoła na ten cel nie odstąpi. Zaznaczyć trzeba, że w innech zborach ewangelickich odbyły się nabożeństwa żałobne, naprzykład w Czarnym Lesie, gdzie pastor Werner odprawił podobne nabożeństwo. T.

Odpowiedź Redakcji.

P. J. Rauczudowi w Konarzycach. Dnia 29 listopada r. b. Bank Rolny wysłał do Pana list. W zasadzie otrzyma Pan pożyczkę, ale to potrwa dość długo. Należy przesłać jeszcze kopję aktu darowizny.

Rozporządzenia.

Podatek dochodowy. W listopadzie i grudniu r.b. zbiegają się terminy płatności podatku dochodowego gruntowego i grudniowej raty podatku majątkowego. Zdolność płatnicza rolników, wobec niskich cen płodów rolniczych i trudności ich realizacji osłabła, przeto celem ułatwienia tej kategorji płatnikom uiszczenia powyższych należności. Ministerstwo Skarbu zarządziło, co następuje: Upoważnia się naczelników urzędów skarbowych do rozkładania na trzy równe raty, płatne 25 listopada i 15 grudnia r. b., oraz 15 stycznia 1930 roku należności z tytułu państwowego podatku dochodowego na rok 1929, bez względu na wysokość kwot tym właścicielom posiadłości rolnych, którzy złożyli należycie uzasadnione indywidualne podania i którzy są w istotnie trudnych warunkach finansowych. Od rozłożonych na raty kwot państwowego podatku dochodowego pobierać należy ulgowe odsetki za odroczenie od ustawowych terminów płatności, przytem do wyznaczonych terminów nie może mieć zastosowania 14-dniowy ulgowy termin, przewidziany w artykule 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 roku. Płatników, którym przyznana będzie powyższa ulga, należy uprzedzić, że niedotrzymanie choćby jednego z wyznaczonych terminów pociągnie za sobą natychmiastowe przymusowe pobranie całej zaległej kwoty podatku dochodowego wraz z karami za zwłokę od ustawowego terminu płatności i z ewentualnemi kosztami egzekucyjnemi.

Wiadomości gospodarcze.

Doniosła zmiana w udzielaniu pożyczek meljoracyjnych przez Państwowy Bank Rolny. Na jednem z ostatnich posiedzeń Dyrekcji Państwowego Banku Rolnego omawiano szczegółowo sprawę kredytów meljoracyjnych. W wyniku dyskusji postanowiono pożyczki meljoracyjne, udzielane w 7-procentowych obligacjach, wypłacać w dwóch sumach: jedna suma będzie obejmowała koszt zakupu drenów według kosztorysu, zatwierdzonego przez Państwowy Bank Rolny, a druga pozostałe koszty drenowania. Pierwsza suma będzie wypłacana przez Bank bezpośrednio dostawcom drenów, w miarę dostarczania drenów. Na potrzeby meljoracyjne Państwowy Bank Rolny przeznacza bardzo duże fundusze. Do dnia 1 października r. b. wypłacono pożyczek na sumę 66.681,000 zł. według nominału, z czego na drenowanie, ususzanie i nawadnianie 60 miljonów zł. według nominału. Z sumy tej 520 pożyczek wypłacono spółkom wodnym, a tylko 56 osobom fizycznym za zabezpieczeniem hipotecznem. W ciągu całego bieżącego roku Państwowy Bank Rolny ma udzielić pożyczek meljoracyjnych na sumę około 52 i pół miljona złotych według nominału.

Wywóz produktów do Italji. W roku bieżącym wywieziono do Italji węgla polskiego 200.000 tonn, cukru 10,000 tonn, dykty 700 tonn, mąki ziemniaczanej 600 tonn, jaj 45 tonn. Wywóz w ostatnim roku wzrósł przeszło dwukrotnie. Coraz więcej wywozimy do Italji mebli giętych, tkanin wschodnich, żelaza, blachy, stali, nasion buraczanych itp.

Polska wysyła filcowe kapelusze do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Łagodna zima klęską dla eksporterów jaj. Jaja polskie stanowią, jak wiadomo, jeden z najpoważniejszych przedmiotów naszego wywozu zagranicznego. Jaja idą z Polski do Anglji, do Włoch i innych krajów. Ubiegłej zimy eksporterzy jaj chłodnianych, wapiennych, na skutek niezwykle silnych mrozów, porobili doskonałe interesy. W tym roku, przewidując również ostrą zimę, porobili bardzo znaczne zapasy w maju i czerwcu, kiedy produkcja jaj jest największa, a ceny wskutek tego najniższe. Tymczasem ciepło, panujące w miesiącu listopadzie i dotychczas nawet w grudniu, przekreśla te rachuby. Produkcja świeżych jaj trwa nadal, ceny nie wzrastają, lub bardzo mało, a zapasy jaj chłodnianych czekają i tracą na wartości. Obecnie już można stwierdzić, że eksporterzy jaj chłodnianych nie zarobią wiele, gdyby jednak okres ciepła przeciągnął się jeszcze przez jakiś czas, to niechybnie poniosą poważne straty.

Poradnik gospodarski

Nawożenie wapnem. (Dokończenie).

Z nawozów wapniowych znamy następujące: 1) wapno palone o zawartości 93 procent tlenku wapna, 2) wapno palone takie same, ale drobno mielone, przez co lepiej nadaje się do wysiewu, 3) miał wapienny niepalony, 4) szlam saturacyjny, 5) margiel. **Wapno palone** w bryłach przy wysiewie wywozi się w pole, rozkłada na małe kupki i zaraz przykrywa szczelnie ziemią. Pod wpływem wilgoci wapno się zlasuje i rozpadnie na proszek, rozrzuca się je i miesza z ziemią za pomocą brony lub przyorania. Rośliny pobierają wapno w postaci węglanu wapna, który powinien wytworzyć się w glebie, a nie w powietrzu, dlatego też po zlasowaniu należy wapno natychmiast zmieszać z ziemią. Wapno musi być przyorane lub też wbronowane płytko, aby przyniosło korzyść roślinom. **Wapno miałkie** należy rozsiewać przy suchej pogodzie i zaraz je przyorywać lub zabronowywać, a siewu roślin dokonywać (ze względu na możliwość uszkodzenia kiełków) dopiero po pewnym czasie. To się stosuje do wapna palonego. **Miał wapienny** jest ubocznym odpadkiem przy produkcji wapna, jest on uboższy w tlenek wapnia, to też dawkę należy prawie dwa razy zwiększyć. **Szlam saturacyjny** (czyli błoto wapienne) otrzymuje się przy fabrykacji cukru; zawiera ten odpadek około 20 procent węglanu wapnia i może być stosowany w stanie świeżym lub suszonym, zależnie od odległości od cukrowni. Dawki stosowane bywają w ilości: świeżego na 1 mórg polski od 10 do 15 ctn. m., wysuszonego od 15 do 20 ctn. m. Wywozi się go zimą na kupki, aby przemarzł, wysechł i rozpadł się w sypki nawóz, który na wiosnę rozrzuca się i miesza z ziemią. **Margiel**, który specjalnie nadaje się na ziemie wybitnie piaszczyste, bezgliniaste, jest mieszaniną iłu, gliny i piasku z węglanem wapnia. Skład jego jest różnorodny, gdyż może zawierać węglanu od 10 do 80 procent, to też i wysokość dawek zależna jest od tego i waha się w dużych granicach. Średnio, zależnie od rodzaju gleby, dawki wapna palonego są następujące: na bardzo ciężkich ziemiach na 1 mórg polski do 25 ctn. metr., na glinach do 15 ctn. metr., na piaskach gliniastych od 10 do 12 ctn. metr. Należy zaznaczyć, że wapniowanie jest poniekąd meljoracją gleby; należy powtarzać je co kilka lat, gdyż od wapna zależne jest wyzyskanie przez rośliny innych składników pokarmowych gleby, których wartość oczywiście się zmniejsza. Wskutek tego nie można przy wapnowaniu zapominać o jednoczesnem nawożeniu innemi składnikami pokarmowemi (zwłaszcza potasem), gdyż wapno uboży zasoby naturalne gleby.

Wesoły kącik

W więzieniu.

— Antek, za co cię tu wsadzili?

— Żem nie miał żadnego zamieszkania. A ciebie, bracie?

— Za to, żem wlazł do cudzego mieszkania.

— No, to czego oni od nas chcą, ta policja? I tak źle, i tak niedobrze.

Rynki.

Ceny zboża. Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od dnia 9 do 15 grudnia r. b. Ceny za 100 kg. w złotych:

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Warszawa	41.00	25.95	28.62½	25.12½
Poznań	38,50	26.56	28.50	23,00
Berlin	51.37	37.00	41,35	33,25
Nowy Jork	44.945	40,76	30.61	34,88

„Gazeta Mazurska" i „Nowiny", pisma, poświęcone sprawom ludu ewangelickiego, wychodzą co niedzielę. Prenumerata kosztuje miesięcznie, łącznie z dodatkiem „Nasz Świat" i „Nasz Światek" 1 złoty z przesyłaniem do domu. Dla płacących za cały rok zgóry opłata wyniesie 8 zł. Dla płacących za pół roku 4,50 zł. Dla płacących kwartalnie zgóry 2 zł. 50 gr

Redakcja w Warszawie: Foza 1 m. 10, tel. 408-24. Konto czekowe P. K. O. Nr. 4852.

Redaktor odpowiedzialny: Emilja Sukertowa-Biedrawina. Wydawca: Zrzeszenie Ewangelików Polaków.

Druk. L. Mioduszewskiego w Warszawie, Złota 45, tel. 147-94.